

donGuralesko, Wycinanki

PDG PDG yo!

Wycinamy wycinanki rymów! Sprawdź to!

My wycinamy wycinanki rymów,

PDG Kartel skurwysynu!

Rymy tłuste, aż leci ślina, skacze adrenalina

Gural zaczyna, chyba zrzęda ci mina!

PDG Kartel to moja rodzina, rym kolosalny jak Wielki Mur w Chinach.

Gural - rymów maszyna, dalej pocina

jak pociąg na szynach, żaden typ się nie zacina.

Chcesz mnie zatrzymać? Tto chyba kpina! Przeginasz!

Tu się zgina pierdolony dziub pingwina!

Tekstów kombina, liryczna kabina

me życie tkwi w rymach - to ma hemoglobina.

Nie moja wina, że los jest jak angina - groźnie się kończy,

choć niewinnie się zaczyna.

Chcesz blichtru i śmiechu? To idź do kina!

Świat jest gorzki jak hinina i kwaśny jak cytryna.

Proste! - oryginał to oryginał!

Poczułeś klimat? To wypierdałam wina.

Wycinamy wycinanki rymów,

PDG Kartel skurwysynu! (x2)

Jak tygrys, chętnie bym cię stąd wygryzł.

Mówi Gural - krzywy zgryz. I co ty na to?

Sceny gladiator, się świeci jak wentylator,

zawał plus zator, za to bzzz jak paralizator.

Tnę jak DJ Kato, hip-hopowy raport,

skuteczny jak predator, wkurwiam jak (???)

Ulicy komentator, jak dla kisiela degustator

Rymu kombinator, stylu imperator,

bitu punktator, mikrofonu dominato.

Jakoś gra to, tnę jak sekator, i co ty na to?

A to bardzo ciekawe, gdy mam jakąś sprawę,

wykładam kawę na ławę, dalej kręcmy zabawę,

kręcmy bibę, lejmy piwem, słowa prawdziwe lecą mi z ryja leniwie,

nie wiem jak, sam się dziwię i wiem jedno na pewno,

drewno spłonie, gdy ogień drewnu da znać o sobie.

No powiedz, co myślisz teraz ty?

Rymów kadzidłem kadźmy,

radźmy w nocy jak ćmy,

błyszczymy, aż dostaną zaćmy

skurwysyny!

DonGuralEsko z PDG rodziny!

Wycinamy wycinanki rymów,

PDG Kartel skurwysynu! (x2)

Ej! Co się patrzysz?

Nie lubię się płaszczyć!

Z kim mam zaszczyt?

Rymy same lecą z paszczy!

Fan zielonej farsy z betonowej baszty,

Niech każdy patrzy, jaki jestem straszny!

Jaki nieopatrzny,

dowcip niesmaczny,

flow nieudaczny,

a styl? Pokraczny!

Hmm! Popatrzmy: rym tłusty, aż smaczny!

Ten wzrok, synu, jest chyba jednoznaczny!

Daleko ci do mnie, synu, jak stąd do Gruzji!

Wypierdałam pociski rymów niczym UZI!

To nie szampan,

nie dziwki,

nie koks,

nie jacuzzi!

To podziemny muzyk,

rym dla moich ludzi!

To wie każdy kuzyn, wie każdy kolega,
rymy-wkręty jak SEGA, jeszcze dużo chleba,
jadowity jak ameba, wtedy i kiedy trzeba
atakujesz? Bum! Gleba! Uuu! Co za zjeba!
Spadam z nieba kabum jak meteor,
GRU Gloria In Excelsis Deo!
Gural i bit, niczym Julia i Romeo!
Wtopiony w tło, jak pierdolony kameleon.
Podziemny panteon, tam chrzczony podziemia demon,
Gural solo, słono, nie video.
Wycinamy wycinanki rymów,
PDG Kartel skurwysynu! (x8)